

# Wprowadzenie

Pierwsza połowa XX wieku jest w dziejach Poznania czasem burzliwym politycznie, a jednocześnie – po rozbiórce fortyfikacji – okresem rozwoju przestrzennego oraz formowania się i ścierania rozmaitych koncepcji urbanistycznych i architektonicznych. W ostatnich latach ta problematyka doczekała się wielu opracowań, a prekursorskie w badaniach nad Poznaniem okazały się publikacje poświęcone architekturze XIX wieku autorstwa Zofii Ostrowskiej-Kęłbowskiej<sup>1</sup> i Jana Skuratowicza<sup>2</sup>. Ich istotną cechą jest interpretowanie zjawisk architektonicznych w ścisłym powiązaniu z przemianami miasta.

Obecna publikacja to swego rodzaju kontynuacja tych opracowań i wiele im zawdzięcza, szczególnie przy prezentacji problemów dziewiętnastowiecznego Poznania, ale jej bazą jest – zmieniona, przereklamowana i uzupełniona – praca habilitacyjna pod tytułem *Miasto do mieszkania. Zagadnienia reformy mieszkaniowej na przełomie XIX i XX wieku i jej wprowadzanie w Poznaniu w pierwszej połowie XX wieku*, wydana w Wydawnictwie Politechniki Poznańskiej<sup>3</sup>. Stanowi ona monografię wzajemnych relacji między mieszkaniem i miastem nie tylko w Poznaniu, ale z szerokim uwzględnieniem europejskich idei reformowania miasta i ich recepcji w pierwszej połowie XX wieku. Choć bowiem w każdej z epok zaznaczano odrębność polityczną poprzez wznoszenie gmachów publicznych, to jednak w wielkim stopniu na tworzenie obrazu i odbioru miasta miała wpływ architektura tła, czyli kamienice mieszkaniowe.

Warto zaznaczyć, że badanie historii architektury Poznania jest szczególnie trudne ze względu na utratę znacznej części materiałów archiwalnych, spalonych w końcu II wojny światowej. Tym większego znaczenia nabierają zachowane zbiory Archiwum Państwowego w Poznaniu oraz zbiory ikonograficzne Biblioteki Uniwersyteckiej, Miejskiego Konserwatora Zabytków i Biblioteki Raczyńskich. Pewnym uzupełnieniem i materiałem porównawczym są zbiory w archiwach Łodzi, Bydgoszczy i Warszawy, a przede wszystkim w Berlinie i na przykład w Marburgu.

Poszczególne wątki dotyczące historii architektury i urbanistyki Poznania od przełomu XIX i XX wieku do czasów współczesnych doczekały się w ostatnich latach wielu publikacji, ale za pierwsze opracowanie dwudziestowiecznej architektury i urbanistyki Poznania trzeba uznać zbiorowy tom pod redakcją Teresy Jakimowicz<sup>4</sup>. Do całościowych opracowań należą publikacje Piotra Marciniaka na temat architektury Poznania po II wojnie światowej<sup>5</sup> i Grażyny Kodym-Kozaczko na temat przemian urbanistycznych<sup>6</sup>. O ideologicznych uwarunkowaniach

<sup>1</sup> Ostrowska-Kęłbowska 2009.

<sup>2</sup> Skuratowicz 1991.

<sup>3</sup> Grzeszczuk-Brendel 2012.

<sup>4</sup> Jakimowicz 2005.

<sup>5</sup> Marciniak 2010.

<sup>6</sup> Kodym-Kozaczko 2007, 2008, 2015, 2017.

architektury oficjalnej traktuje *Architektura a polityka* Zenona Pałata<sup>7</sup>. Historię architektury Poznania w okresie międzywojennym omawia książka Szymona Piotra Kubiaka<sup>8</sup>. Ważne miejsce zajmują opracowania historyczne oraz materiały źródłowe, w kontekście których dokonywały się przekształcenia miasta<sup>9</sup>.

Inny charakter mają całościowo opracowane historie jednej dzielnicy, na przykład historia Wildy od jej początków do 1939 roku – Magdaleny Mrugalskiej-Banaszak<sup>10</sup>. W tym nurcie szerokiego ujęcia wybranego fragmentu miasta mieszczą się opracowania dotyczące Sołacza<sup>11</sup> i Grunwaldu<sup>12</sup>, a ostatnio Abisynii<sup>13</sup>, choć ich istotną różnicą i zarazem wielką wartością jest wpisanie architektury w historię mieszkańców, przedstawienie tła obyczajowego, sposobu zarządzania mieszkań i życia codziennego. Architektura i przekształcenia urbanistyczne poszczególnych dzielnic oraz ulic są też przedstawiane w tematycznych numerach „Kroniki Miasta Poznania”, w których omawia się różne aspekty aktywności tych obszarów. W skrótowej formie haseł rzeczowych wybrane obiekty poznańskiej architektury składają się na *Atlas architektury Poznania*<sup>14</sup> oraz są wymienione w publikacji *Poznań. Spis zabytków architektury*<sup>15</sup>. Odrębne miejsce zajmują wydania albumowe poświęcone między innymi architekturze Poznania, które stanowią bogate źródło materiału ikonograficznego. Do takich pozycji należą opracowania zbiorów pocztówek<sup>16</sup>, a także dostępne w Internecie Cyfrowe Repozytorium Lokalne CYRYL. Interesującą próbą ujęcia jednego typu architektury w powiązaniu z regionem jest historia międzywojennej architektury szpitalnej w Wielkopolsce autorstwa Aleksandry Paradowskiej<sup>17</sup>.

Największy niedosyt budzi znikoma liczba opracowań działalności poszczególnych architektów. Do wyjątków należy omówienie przez Gabrielę Klause twórczości Rogera Sławskiego<sup>18</sup>, a znajomość dokonań Władysława Czarneckiego jest możliwa dzięki opracowaniu jego pamiątek przez Hannę Grzeszczuk-Brendel i Grażynę Kodym-Kozaczko<sup>19</sup>. Swego rodzaju uzupełnieniem wspomnień skupionych głównie na latach międzywojennych są wydawnictwa poświęcone Poznaniowi z tego okresu<sup>20</sup>. Dzięki dalszym badaniom obydwu redakterek możliwe stało się także przedstawienie nieujętych przez autora działań z lat powojennych oraz przybliżenie sylwetki architektki Janiny Czarneckiej. Być może wydanie tych pamiątek skłoniło kilku powojennych architektów do spisania swoich wspomnień<sup>21</sup>.

Od końca XIX wieku przemiany miejskiego mieszkania były ściśle związane z przekształceniami miasta, dlatego też omawiane są zależności między mikroskalą mieszkania i kamienicy a makroskalą całościowej struktury miejskiej. Taki był też zakres zapoczątkowanych wówczas działań i koncepcji reformatorskich, które stały się istotną, choć często zapoznaną częścią europejskich idei architektonicznych i urbanistycznych XX wieku. Wyrastały one z krytyki negatywnych zjawisk miasta dziewiętnastowiecznego, w tym szczególnie

<sup>7</sup> Pałat 2011.

<sup>8</sup> Kubiak 2014.

<sup>9</sup> Topolski, Trzeciakowski 1994, 1998; Moskal 2013; Dworecki 1994; Molik 1999; Kicinger 2005 oraz: Bechtel 2013; Residenzstadt Posen 1911; Kronthal 2009; Motty 1999.

<sup>10</sup> Mrugalska-Banaszak 1999.

<sup>11</sup> Korduba 2009.

<sup>12</sup> Korduba, Paradowska 2012.

<sup>13</sup> Przybyłski 2017.

<sup>14</sup> Pazder 2008.

<sup>15</sup> Bielawska-Palczyńska 2004.

<sup>16</sup> Na przykład: Warkoczewska 1995; Ulatowski 2014; Skutecki 1996, 1998.

<sup>17</sup> Paradowska 2015.

<sup>18</sup> Klause 1999.

<sup>19</sup> Czarnecki 2015.

<sup>20</sup> Książkiewicz-Bartkowiak, Skutecki 2009.

<sup>21</sup> Marcinkowski i in. 2013.

zdrowotnych, obyczajowych i estetycznych, stąd konieczne jest przypomnienie głównych problemów Poznania uwięziona w końcu XIX wieku w obrębie fortyfikacji, a także syntetyczne przedstawienie europejskich idei. Dopiero te konteksty pozwalają w pełni zrozumieć przemiany architektury mieszkaniowej w pierwszej połowie XX wieku w zmieniającym się Poznaniu.

Wymaga to odwołań do wzorcowych przekształceń urbanistycznych, na przykład Paryża w czasach Haussmanna i ringów wiedeńskich, z drugiej strony istotny jest wątek mieszkań dla najniższych warstw, to głównie ich katastrofalny stan skłaniał bowiem do podejmowania programów naprawczych w mniejszej skali, od inicjatyw patronackich do modernistycznych osiedli. Krytyka miejskich patologii mieszkaniowych uświadomiła też niedostatki mieszkań dla klasy średniej, która nie tylko inicjowała wiele idei, ale też korzystała z nich w największym zakresie, podporządkowując dążenie do reprezentacji wymogom komfortu, rozumianego jako wprowadzanie nowoczesnej higieny miejskiej. Przystawanie idei reformatorskich w okresie międzywojennym, zarówno w kręgach zachowawczych, jak też ich przekształcanie w środowiskach awangardowych, wiąże się ze zmianą sfer wpływów: poza Niemcami, Holandią i Wiedniem ważne impulsy płynęły także z Warszawy i Lwowa.

Między zagadnieniami miasta i mieszkania szczególnego znaczenia nabiera pośrednia skala ulicy, kwartału i parceli, w której realizowano programy reformatorskie i w której najbardziej widoczne są ich modyfikacje w pierwszej połowie XX wieku. Ulica jako przestrzeń pośrednia między prywatną skalą mieszkania i sferą publicznych aktywności jest też jednym z ważniejszych zagadnień we współczesnych próbach naprawczych podejmowanych w Poznaniu. Uznanie tradycyjnej tkanki miasta opartej na sieci ulic i placów wydaje się też elementem łączącym poszukiwania reformatorskie i rewitalizacyjne, w odróżnieniu na przykład od modernistycznego modelu urbanistycznego. Pozwala to rozpoznać elastyczność historycznej formy miasta i jej zdolności adaptacyjne do zmieniających się warunków cywilizacyjnych (gospodarczych, technicznych), potrzeb użytkowników i modeli życia.

Formułowane od drugiej połowy XIX wieku koncepcje reformatorskie miały na celu uzdrowienie miasta i podniesienie jego atrakcyjności, a stały się podstawą rozszerzenia Poznania, zainicjowanego przez pruskie władze zaborcze. Polityczne i kulturalne związki z Berlinem spowodowały, że tendencje rozwijane w Niemczech określiły kształt poznańskich poszukiwań architektonicznych nie tylko w początkach XX wieku. Reformowanie miasta jako środowiska mieszkaniowego, a jednocześnie intensywna polityka wzmocnienia niemieczyny na kresach wschodnich Cesarstwa Niemieckiego nie są tylko przypadkowymi zbieżnościami, dążenie bowiem do zatrzymania Niemców w Poznaniu było celem władz miasta. To może w pewnym stopniu tłumaczyć tak szybkie wprowadzanie idei reformatorskich, ale tym bardziej konieczne jest przedstawienie ich podstaw higienicznych, estetycznych i obyczajowych związanych z przemianami europejskimi<sup>22</sup>.

Rozszerzenie Poznania po rozbiórce fortyfikacji dokonało się według planów doświadczonego i cenionego Josefa Stübbena, jednego z twórców reformatorskich założeń urbanistycznych. Jego sława nowoczesnego urbanisty ściągnęła do Poznania młodych architektów, głównie z Berlina. Według ich projektów powstawały nowe założenia mieszkaniowe

<sup>22</sup> Wobec znacznej liczby istniejących opracowań wskazówki bibliograficzne dotyczące europejskich przemian miasta i mieszkania oraz badania innych miast w Polsce są zebrane w bibliografii i będą przywoływane każdorazowo w przypisach. Warto choćby wspomnieć o roli opracowań dotyczących Krakowa, Łodzi, Lwowa, Warszawy, Bydgoszczy i Wrocławia: Heyman 1976; Roguska 1986a, 1986b, 2002; Makala 2011; Zabłocka-Kos, głównie 2003, 2006; Störktuhl 2006, 2011, 2013a; Kozina 2005; Chojecka 2004; Odorowski 1994; Sołtysik 1997; Wysocka 2015; Derkowska-Kostkowska 2016; Ostrowski 1997; Lewicki 2005, 2007; Purchla 1979, 1990, 1996; Szczerki 2010; Bolanowski 2013; Kucharzewska 2004, a także *Modernizmy* 2013, 2014.

w przyłączonych dzielnicach, a komfortowe mieszkania na długo zaspokoili potrzeby mieszkaniowe klas średnich i wyższych. Nowy sposób myślenia architektonicznego ujawnił się w Poznaniu przede wszystkim w zespołach kamienic mieszkaniowych, na ogół przeznaczonych dla urzędników i klasy średniej, ale obserwować go można również w budownictwie willowym.

Ten okres dynamicznego rozwoju został przerwany przez wybuch I wojny światowej, której zakończenie oznaczało wyzwolenie Poznania spod zaboru pruskiego i odzyskanie przez Polskę niepodległości. Mimo powojennego kryzysu i problemów integracyjnych państwa polskiego władze próbowały rozwiązać najpilniejsze potrzeby, w tym głównie budowę tanich i zdrowych mieszkań. Architektura miała też zaznaczyć polski charakter Poznania, reprezentowany głównie przez gmachy publiczne: Collegium Chemicum, Dom Studencki „Hanka”, ale też przez mieszkania klasy średniej. Impulsem modernistycznym stała się Powszechna Wystawa Krajowa zorganizowana w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości. Wzmoczone kontakty ze środowiskiem warszawskim doprowadziły do modyfikacji postaw wśród architektów poznańskich, co ujawniło się nie tylko w stylistyce budynków, ale także w stopniowym odchodzeniu od zasady podporządkowywania zabudowy pierzejom ulicy.

Kolejny raz rozwój miasta został przerwany przez wybuch II wojny światowej. W Poznaniu, który jako stolica Gau Wartheland został włączony do Niemiec, intensywna aktywność projektowa i budowlana została podporządkowana celom III Rzeszy. W tej pracy zastosowano określenia sztuka/architektura nazistowska, sądzę bowiem, że sytuują one omawiane zjawiska w konkretnym czasie, miejscu i kontekście, zmuszając do odnoszenia wielostylowości architektury III Rzeszy nie tylko do wcześniejszych nurtów, ale przede wszystkim do ideologii narodu panów (Übermensch) i metod jej realizacji, łącznie z podbojami, pracą przymusową i ludobójstwem. Spór o terminologię jest odbiciem problemów interpretacyjnych związanych z wybiórczością tradycji, jej instrumentalizacją i segmentacją oraz ścisłym związkiem sztuki i partii. Istotną kwestią w odniesieniu do tej architektury są jej związki z wcześniejszymi i równoległymi nurtami, w tym awangardowymi, które oficjalnie były zwalczane i potępione, ale też z przywoływaną tradycją architektoniczną i jej wartościami.

Rozpowszechnienie założeń reformatorskich w pierwszej połowie XX wieku, przyjęcie ich i przepracowanie w ramach międzywojennych postaw artystycznych pozwala na wskazanie ewolucji od reformatorskich propozycji poprawiania miasta do amiejskich idei modernistycznych i antymiejskich programów III Rzeszy. Podstawowe idee zainicjowane przez reformatorów z przełomu XIX i XX wieku: zieleń, słońce i powietrze dostępne w mieszkaniu i jego okolicy były wcielane w życie w różny sposób i poprzez wręcz radykalne zmiany otoczenia miały wpływ na mieszkania.

Wydaje się, że proponowane ujęcie – łączące przekształcenia miasta i mieszkania jako ściśle od siebie zależne kwestie oraz prezentujące przemiany idei reformatorskich w obrębie awangardy międzywojennej i systemu III Rzeszy – jest próbą przedstawienia jednego z istotniejszych wątków rozwoju miasta współczesnego.

Prezentacja tych przekształceń w odniesieniu do Poznania pozwala uchwycić charakterystyczne dla prowincjonalnego ośrodka przyswajanie inspiracji, polegające przede wszystkim na ich swobodnym łączeniu, przejściach między formami tradycyjnymi i nowoczesnymi. W optyce awangardy zachowawczość i prowincjonalność są terminami pejoratywnymi, ale przykład Poznania pokazuje, że pewne „zapóźnienie” idei ma, szczególnie dla przestrzeni miejskiej, także pozytywne skutki.

Konkluzja wyłaniająca się z analizy poznańskich zespołów mieszkaniowych w pierwszej połowie XX wieku ma znaczenie nie tylko historyczne, ale może być przydatna we współczesnym

mieście. Okazuje się bowiem, że tradycyjna tkanka miejska oparta na sieci ulic różnego przeznaczenia udowodniła swą atrakcyjność. Zachowując swoją zasadniczą strukturę, poddaje się modyfikacjom i korektom zgodnie ze zmieniającymi się preferencjami użytkowników, różnorodnymi modelami życiowymi i obyczajami.

Ucieczka z miasta, obserwowana w Poznaniu od lat 90. XX wieku, wydaje się w ostatnim czasie mniej intensywna, natomiast coraz wyraźniej stają się zauważalne tendencje powrotu do historycznych dzielnic oraz decyzje pozostania w mieście. W tej sytuacji niewątpliwie warto przywołać i przemyśleć tradycję miejskich działań naprawczych.